

GAZETA LWOWSKA.



Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,
Inseracyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 300.

Poniedziałek 30. grudnia 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRENUMERATA.

Odnosnie do ogłoszenia w nr. 278 Gazety naszej, a które co Soboty, czterokroć powtórzyliśmy, wynosi prenumerata na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i TYGODNIOWYM DODATKIEM nadzwyczajnym, na rok następujący 1851:

kwartalnie dla miejscowych 4 zlr. 15 kr.; dla pocztą odbierających 4 zlr. 40 kr. m. k.
półrocznie drugie tyle, a stósownie i na rok cały.

W obawie zwłoki dla nowego trybu przy expedyeyi, uprasza Redakcyę o zgłoszenie się w ciągu jeszcze bieżącego miesiąca.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów. 26. grudnia. Jego c. k. Mość raczył najwyż. postanowieniem z dnia 16. b. m. mianować najtaskawiej kanonikami przy grecko-katol. kapitule Metropolitalnej we Lwowie, gr. kat. dziekana w Brodach Nicetasa *Isak*, gr. kat. dziekana w Ceniowie Szymona *Janowicza* i gr. kat. dziekana w Rosulny Jędrzeja *Dulkiwicza*.

Z c. k. prezydium krajowego.

Lwów. 21. grudnia. Paweł *Malanczuk*, rodem z Sielka, dominium Wojniłow, w cyrkule Stryjskim, 33 lat mający, religii gr. katol., zonaty, bez profesyi, skazany został za przekroczenie przepisów paszportowych i miotane obelgi na osobę Jego ces. Mości na trzymiesięczny areszt w sztokhauzie w kajdanach z postem o chlebie i wodzie przez dwa dni w każdym tygodniu.

Z c. k. sądu wojennego.

Czerniowce, 17. grudnia. Wyrokiem sądu wojennego skazano Teodora *Zotta*, rodem z Czerniowic na Bukowinie, czeladnika krawieckiego, za rozsiewanie szkodliwych niepokojących pogłosek, tudzież przezywanie i zamierzone przekupienie c. k. żandarmów na czteromiesięczny areszt w sztokhauzie w kajdanach, a wyrok ten potwierdzono i wykonano dnia dzisiejszego.

Z polityczno wojskowej sekiyi śledezej Nr. 4.

Sprawy krajowe.

(Rozporządzenie tymczasowego namiestnika Węgier.)

Wiedeń, 26. grudnia. Nr. 406. dziennika ustaw państwa dla koronnego kraju Węgier zawiera rozporządzenie tymczasowego szefa c. k. namiestnictwa z 13. listopada b. r., według którego od 1. grudnia b. r. będą wolne miasta królewskie — wyjąwszy główne miasta dystryktowe, które za osobne administracyjne okręgi uważać należy, — we wszystkich sprawach polityczno-administracyjnych, poddane pod bezpośredni kierunek przełożonych komitatów właściwych. Według dawnej konstytucyi węgierskiej używały wolne miasta królewskie odznaczającego się stanowiska, które im zapewniało zupełnie niezawisłe postępowanie tak w administracyi i sądownictwie, jakoteż udział w ustawodawstwie. Rozumie się jednak samo przez się, że w innem państwie, które nie jest już państwem przywilejów ale państwem prawa, takowe uwzględnienia osobne nie byłyby na swoim miejscu.

(Wykaz osób straconych wyrokiem bylej władzy rewolucyjnej na Siedmiogrodzie.)

Wiedeń, 20. grudnia. *Lit. Oest. Corresp.* pisze: Podczas gdy zagraniczne dzienniki poczytują austr. rządowi za zbrodnie wymierzenie kary na najwinniejszych insurgentów, wychwalają przeciwnie ludzkość i godność postępowania buntowników. Okoliczność ta spowodowała dawniej już do ogłoszenia tych czynności insurgentów, przez które wielu ich politycznych przeciwników — zwolenników tronu i dynastyi — utraciło życie tak w właściwym królestwie węgierskim, jakoteż i w serbskim województwie. Sądowne w tej mierze dochodzenia nie są jeszcze zupełnie ukończone we wszystkich miejscach, gdzie te smutne wypadki zaszły, dowodzą jednak, iż liczba krwawych ofiar pochłoniętych przez rewolucyę jest niezmiernie wielka. Dziennik *Siebenbürger Bote* umieszcza teraz wykaz straconych w *Siedmiogrodzie*, oparty na urzędowych relacyach. Następujące tu liczby wyjaśnia tę rzecz dokładniej. Wyrokiem władz rewolucyjnych stracono publicznie i prawem doraźnym w dystrykcie Hermanstadt 80,

w Karlsburgskim 175, w Klauzenburgskim 131, w Rettegskim 44, w Udwarhelskim 17, w dystrykcie Fogarasz 2, razem 449 osób. — Z rozkazu *szczególnych* przywódców powstania stracono bez sądowego po formie prawa wyroku w dystrykcie Hermanstadt 161, w Karlsburgskim 165, w Klauzenburgskim 229, w Rettegskim 161, w Udwarhelskim 52, w dystrykcie Fogarasz 1, razem 769. W czasie napadów nieprzyjacielskich ze strony insurgentów w miejscach szczególnych utraciło życie 3611 osób, z których większą część powieszono lub rozstrzelano, lub też w inny okrotny sposób zamordowano.

W *boju* z oddziałami insurgentów poległo z liczby mieszkańców krajowych (nie licząc w to strat c. k. wojska) w dystrykcie Hermanstadt 252, w Karlsburgskim 715, w Klauzenburgskim 225, w Rettegskim 63, w Udwarhelskim 27, w dystrykcie Fogarasz 1, razem 1283. W ogólnej liczbie 6112 straconych, mieści się 5680 mężczyzn, 363 kobiet i 69 dzieci; między tem 5411 Romanów, 304 Węgrów, 310 Sasów, a 93 z różnych innych narodów. Data te stwierdzone urzędownie, stanowią oczywisty dowód barbarzyńskiego postępowania partyi rewolucyjnej w Siedmiogrodzie z mieszkańcami wiernymi Cesarzowi i swemu obowiązкови, i jak dalece samochwalcze i gładkie jej słowa były w sprzeczności z krwawymi jej czynami. (*Lit. O. Cor.*)

(Uchwała powzięta przez zgromadzenie lombardzkich biskupów.)

Wiedeń, 21. grudnia. Na posiedzeniu lombardzkich biskupów, które się odbyło pod prezydencyą arcybiskupa medyolańskiego, zwrócono (według doniesienia litograf. koresp. z Włoch) szczególną uwagę na niezliczone mnóstwo szkodliwych dla społeczeństwa druków, rozmnożonych najbardziej podczas zmian politycznych w roku 1848. Jakoż wydano zarazem drukowany okólnik do podrzędnego kleru z tem usilnem wezwaniem, iżby jak najmocniej przeszkadzano czytaniu zakazanych tekstów biblijnych.

(*Austria.*)

(Depesza telegraficzna.)

Werona, 19. grudnia. Feldmarszałek hrabia Radetzky przybył tu dzisiaj.

(Zakazanie dziennika „commune italiano“.)

Medyolan, 22. grudnia. Dziennik *commune italiano* zakazano na czas stanu oblężenia; a jak się dekret urzędowy wyraża, raczej za systematyczną niż uzasadnioną opozycyę, i ponieważ zaczęział nie tylko rząd, ale także zasady konserwacyjne w ogóle i ich solidarność w Europie.

Ameryka.

(Roczne poselstwo prezydenta Stanów zjednoczonych do kongresu.)

Pocztowym paropływem *Niagara*, który 17. b. m. zawinął do Liwerpolu, nadeszły wiadomości z Nowego Yorku pod d. 4. b. m. Widać z nich, że dnia 4go przedłożył prezydent kongresowi swoje roczne poselstwo w Washingtonie. Główne punkta tego poselstwa są następujące:

Stosunki z zagranicą są w ogóle bardzo przyjacielskie i zaspokajające, a najszczególniej z Portugalią, Brezylją, Chyli, Peru i z królestwem hajwajskim. Pod względem Meksyku wyrażona jest nadzieja, że Meksyk obszerniejsze uczyni koncesye dla kolei żelaznej, mającej się poprowadzić przez międzymorze Tehuantepec, a co się tyczy Anglii, oświadcza prezydent, że się z nią porozumie o kanał Nikaragua. Nadmieniam bowiem, że między Stanami zjednoczonymi i Wielką Brytanią zawarty jest traktat dla popierania budowy tego kanału, i że jeszcze tylko dwa punkta tego przedmiotu nie są załatwione, to jest przeznaczenie i urządzenie wolnego portu na obu kończynach kanału i oznaczenie odległości, wewnątrz której nie mogą być przedsiębiorzone operacye wojenne.

Przychód Stanów zjednoczonych wynosił w bieżącym roku finansowym, zamkniętym z miesiącem czerweca, prawie 47½ miliona dolarów. Przychód federalny opiera się głównie na dochodach cła. Te dochody, według zdania prezydenta muszą być w ten sposób pobierane, aby przez opiekę, jaką nastęrczają przeciw zgubnej konkurencyi zagranicznej, niosły pożytek przemysłu krajowej. Jednakże niepowinny być przesadzane lecz umiarkowane; specjalne, o ile to być może i gdzie cło według wartości pobierać trzeba, oszacowanie war-

tości powinno się dźiać podług kursu targowicy krajowej a nie zagranicznej.

Prezydent proponuje zaprowadzić w Kalifornii mennicę filialną, i pokąd to nienastąpi, probierzem Unii stępować uzyskane w Kalifornii złoto, i przyjmować je jako zapłatę w kasach Unii.

Druga propozycja prezydenta zamierza zaprowadzić niezwłocznie departament dla rolnictwa.

Wydane jeszcze przez meksykański rząd pozwolenie do przedawania gruntów w Kalifornii, będzie jak najspieszniej uregulowane, a ustawy o przedawaniu gruntów będą także na Utah i Nowy-Meksyk rozciągnięte. Grunta zawierające w sobie złoto, zaleca prezydent małemi partjami sprzedawać.

Departament poczty miał w upłynionym roku przewyżkę 340,000 dolarów, a poczmistrz jeneralny równie jak sam prezydent zalecają redukcję portory na 3 cents za listy frankowane a 5 cents za niefrankowane bez różnicy odległości; również i za przedmioty drukowane ma zmniejszenie portory nastąpić.

Oprócz tego zaleca poselstwo rozmaite ulepszenia w nawigacji, portach, latarniach morskich itd. Ma być także zaprowadzony trybunał, któryby spieszo i bezstronnie wydawał wyrok o pretensjach, jakie do rządu uczynione będą.

W końcu oświadcza się prezydent wyraźnie za uchwalonemi na przeszłorocznej sesji rozporządzeniami dla uregulowania kwestyi o niewolnikach, licząc w to także bil względem wydawania zbiegłych niewolników. Upatruje w nich zbawienne czyny, które od nieskończonej agitacji Unię wybawiły. (H. B. Z.)

Anglia.

(„Times“ o sprawach giełdy.)

Londyn, 21. grudnia. Artykuł w dzienniku „Times“ pisany w sprawach giełdy, wyraża się między innymi: „W terażniejszej niepewności względem możności uchylenia z obiegu złota jako monety, wywożą zawsze jeszcze wielką moc tego kruszcu zład do Paryża. Kto ma jakie należytości w Anglii, stara się odebrać je jak najprędzej, izby korzystać z czasu pokąd złote monety są jeszcze w kursie. Niemniej też i dłużnicy starają się umorzyć swe długi, nie chcąc ponieść straty po zaprowadzeniu wyższej waluty srebrnej. — Wszystko to jest skutkiem niepewności, przeto spodziewają się powszechnie, iz zajmując się teraz sprawą tą komitet rządowy przedłoży jak może być najprędzej swoje sprawozdanie. Każda podobna zmiana byłaby wcale niepolityczna i niesprawiedliwa, przeto też nikt jej doradzać nie powinien.

Według doniesienia dziennika *Globe* z dnia wczorajszego miał rząd francuski powziąć postanowienie niezaprowadzać żadnych zmian w tym względzie. (D. R.)

(Wiadomości bieżące z Londynu.)

Londyn, 21. grudnia. Królowa i książę Albert udali się onegdaj z zanku Windsor do Kew, rezydencyi księżny Cambridge, i znajdowali się na bierszmowaniu księżniczki Maryi Cambridge. — Margrabia z Exeter doręczył onegdaj Jej Mości królowej adres hrabstwa Northampton „przeciw samowolności papieskim“, który przez 21,266 osób był podpisany. — Onegdaj wieczór było drugie teatralne przedstawienie u dworu.

(Mgła angielska.)

Mylonoby się bardzo, gdyby mniemano, że mgła angielska nawiedza tę wyspę wyłącznie tylko w miesiącu listopadzie. Tegoroczny listopad był aż nadto łaskawy, tak że cudzoziemcowi mogło się zdawać nawet, iz melancholiczna mgła dawnej Anglii należy do bajek zmyślonych. Pierwszą prawdziwą mgłą widzieliśmy dopiero 6. grudnia, lecz i ta zdawała się być lekką przezroczystą zasłoną tylko w porównaniu z ciemnością egypską, jaka pokrywała niektóre miasta prowincjonalne. Najdokuczliwsza mgła była w miastach fabrycznych, Manchester, Leeds i Glasgow. Z ostatniego miasta dowiadujemy się, że w niedzielę idący do kościoła ludzie tręcali głowami o siebie, że gluga na rzecę ustała całkiem; płynące pod wodę parowce musiały zrana dzwonić bez ustanku, dopokąd nieudało im się zarzucić w bezpiecznym miejscu kotwicę. Wielu ludzi dotknęły rozmaite nieszczęścia; 8—10 osób spadło z brzegu do wody, z których troje utnęło. W Leeds trwała mgła przez 10 dni bez ustanku. W poniedziałek, pomimo że pozapalano wszystkie lampy gazowe, było tak ciemno w ulicach, że ludzie zaledwie na dwa kroki dojrzeć się mogli, a każdy wychodzący z domu musiał się zaopatrzyć w pochodnię lub latarnię, aby niezabłądzić! Fiakry zawiesiły jazdę zupełnie, gdyż konie nawet przy najpowolniejszym stępie bez niebezpieczeństwa ruszać się niemogły. W okolicy miasta Leeds wydarzyły się liczne zabłąkania, a kilkoro ludzi postradało nawet życie. We wtorek rano wyciągnięto trzech utopionych z rzeki Aire, a pięcioro ludzi zginęło bez odszukania. (Rchsz.)

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 23. grudnia. 5% renta 94 fr. 80 cent. 3% 57 fr. 20 cent. Biura izby prawodawczej debatują nad projektem pana Baroche, który żąda uchylenia polityki komisarza Yon.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego.)

Paryż. Na posiedzeniu z 20go grudnia, pod prezydencją pana Benoist d'Asy, przyzwolono na drugie odczytanie rozmaitych projektów do ustaw bez żadnej debaty. Larrabuse podał sprawozdanie o żądaniu kredytu 943,000 franków na rzecz służby statków pocztowych na morzu śródziemnem, do kwietnia 1851. Następnie

odbywał się dalszy ciąg debat względem uregulowania stosunków komercyalnych w Algierze. Uchwalono drugą obradę. PP. Levaistre i Leon Dupré chcieli interpelować ministra wojny z powodu dodatku do jednego liverunku z dnia 12. b. m. Na żądanie dep. Dupré ołożono interpelację do jutra, poczem posiedzenie zamknięto.

(Wiadomości potoczne.)

Paryż, 20. grudnia. Poseł sardyński Roberto de Pralormo wręczył prezydentowi republiki odpowiedź samego króla na pismo odwołujące z posady poselskiej p. Ferdynanda Barrot.

Rada ministeryalna zajmowała się podobno kwestyą, czyli ustawa wyborcza może być zastosowana do wyboru prezydenta, i uznała niestósowność w tej mierze. Mówią, iz jeden zwolennik ministeryum wnieść ma przy debatach nad wnioskiem dep. Wiktora Lefranc sprawę tę na trybunę, poczem minister spraw wewnętrznych wyrazi publicznie zdanie ministeryum w tym względzie.

Dodatkowo do wiadomości telegraficznej ze dziennik *Evenement* skazany został na zapłacenie kary pieniężnej w kwocie 21,095 franków, dowiadujemy się następujących szczegółów bliższych: Jak wiadomo przepisuje ustawa o druku pod względem stęplu, że i powieści feletonowe podlegają osobno stęplowi w kwocie 1go centyma od egzemplarza. Dziennik *Evenement* drukuje teraz romans Aleksandra Dumasa, używając przytem zawsze prawnie stępowanego papieru do drukowania dziennika a w owych dniach, w których w feletonie wychodzi część romansu, opłacając przepisany podwójny stępel. — Wszelako świeży abonenci z ostatniego kwartału życzą sobie także posiadać początkowe numera romansu Dumasa, a redakcyja rozdaje dotychczasowym abonentom swoim w osobnym przedruku to, co dotąd z romansu Dumasa drukowane było. Do tego osobnego przedruku użył dziennik *Evenement* niestępowanego papieru co fiskus uznał za kontrawencyę i skazał dziennik na zapłacenie owej znacznej kary pieniężnej 21,095 franków. Rozumie się, że *Evenement* założył protestację przeciw temu i zażądał sądowego wyroku, lecz tymczasowo wypłacił dziś w południe żądane 21,095 franków, ażeby fiskus nienastawał na skonfiskowanie kaucyi. Zresztą niepodobna przypuścić nawet, aby sąd mógł skazać dziennik na tę samą karę nadzwyczajną, zwłaszcza że kontrawencya, jeżeli w istocie zachodzi jaka, tylko w dobrej wierze popełnioną została. (Ltd.)

(Poczta francuska z dnia 20. grudnia.)

Paryż, 20. grudnia. Rada ministeryalna zajmowała się wczoraj najprzód stanem spraw niemieckich, następnie ustawą o wyborach, a nakoniec ustawą o gwardyi narodowej. Stanowcze uchwały niezapadły.

We wtorek wieczór mieli prefekt Sekwany, prefekt policyi i prezydent komisji municypalnej na ratuszu długą konferencyę o rzekznikach paryskich. Słychać że postanowili zniesić monopol.

Osoby zapozwane sądownie w skutek sprawozdania Leona Faucher za petycyę o zniesienie powszechnego prawa wyborów, zostały we wszystkich departamentach za niewinnych uznane.

Znany z powstania w Paletynacie (Pfalz) w zeszłym roku polski generał Sznajde, zeszedł z tego świata.

W świecie dyplomatycznym przygotowują się wielkie odmiany. Tylko poseł przy dworze hiszpańskim pozostanie, jak słychać, na swoim stanowisku.

Temi dniami wyjdzie nowa broszura pod tytułem: „Bóg i polityka, czyli przywrócenie państwa i familii przez kościół.“

47my pułk liniowy odebrał rozkaz odejść z Lyonu do departamentu de l'Ain i ku granicy szwajcarskiej, na którą rząd ściślejszą chce dawać baczość.

Francuski poseł w Ameryce północnej, Bois Le Comte, znany z czasów szwajcarskiej ligi odrębnej, powróci wkrótce dla osłabionego zdrowia, do Francyi.

Minister nauki publicznej, zaproponuje wkrótce rozdzielenie szkół według różnicy konfesyjnej. Słychać, że kler nalega stanowczo na to rozporządzenie.

Następujące są powody, które minister Baroche przytoczył w komisji przeciw upoważnieniu rad jeneralnych do nadzwyczajnych środków w czasach rewolucyi. 1) Gdzie są energiczni prefekci i jenerałowie dywizyi, tam taki projekt jest niepotrzebny; gdzie reprezentanci władzy centralnej nie mają sprężystości, tam jest nadaremny. 2) Rząd obawia się starcia między radami jeneralnemi, które nie wszystkie mają jedną barwę polityczną, gdyż wtedy mogłyby łatwo anarchoję popierać. 3) Nie należy rewolucyjnymi strachami burzyć pokoju, którego Francya teraz używa.

Szwajcarya.

(Rozprawy w izbach. — Traktat Szwajcaryi ze Stanami zjednoczonymi Ameryki północnej.)

Berna, 16. grudnia. Sesya naszych izb zbliża się do swego kresu; z końcem tego tygodnia opuszczą deputowani zapewne nasze miasto. Ważna uchwała będzie ostatnim aktem, który wykonają; rozumiem pod tem, pisze korespondent dziennika *Deutsche Reform*, wojskowe kapitulacye neapolitańskie. Ponieważ się pierwsze uchwały obu izb niezgadają z sobą, a to w głównej rzeczy, przeto ta, która miała inicjatywę w tej sprawie, ma oświadczyć, czy chce pozostać przy swym zamiśle, czyli też się połączyć. Ponieważ zebrane równocześnie wielkie rady w kilku kantonach znacznie przeczędziły liczbę obecnych deputowanych, przeto i teraz jeszcze nie śmie nikt przepowiedzieć, jaki rezultat wypadnie. — Rada narodowa sankcyonowała dziś traktat zawarty przez radę federacyjną z sprawującym interesa państw amerykańskich. Wydział, któremu polecono zdać z tego traktatu sprawę, przypisał politycznemu jego znaczeniu wię-

ksza wagę, niżli korzyściom, jakie Szwajcarya przez to osiągnie, a izba dała w tym duchu swoje sankcyę przezto, iż głosowała wywoływaniem po imieniu, co się zwykle tylko przy wotacyach wielkiego znaczenia dzieje. Z 76 obecnych wyrzekło 75 potwierdzenie.

Główne punkta tego traktatu są następujące: Obywatele Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej i obywatele Szwajcaryi będą w właściwych swoich krajach zostawać na stopie wzajemnej równości; będą w nich używać równych praw i jednakim zobowiązaniem ulegać wewnątrz granic i pod zastrzeżeniem jak następuje: W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej będą obywatele Szwajcarscy w każdym państwie na tej samej stopie i pod temi samymi warunkami przyjmowani i traktowani, jak obywatele Stanów Zjednoczonych, którzy w innym państwie unii są urodzeni, lub do niego należą. Podobnie w Szwajcaryi będą obywatele Stanów Zjednoczonych w każdym kantonie na tej samej stopie i pod temi samymi warunkami przyjmowani i traktowani, jak obywatele Szwajcarscy, którzy w innym kantonie są zrodzeni lub do niego należą. Na mocy tego traktatu, i supponując, że nawzajem poddadzą się ustawom, rozporządzeniom i zwyczajom tego kraju, w którym mieszkać będą, mogą obywatele Stanów Zjednoczonych i obywatele Szwajcarscy, równie jak członkowie ich familii, pierwsi do kantonów Szwajcaryi, drudzy do państw unii amerykańskiej przybywać, przyjeżdżać, niejaki czas bawić, zająć w nich stałą siedzibę, albo nazawsze w nich osiadać; nabywać tamże ruchomy i nieruchomy majątek, posiadać go i sprzedawać; prowadzić swe interesa, wykonywać swe powołanie, industryę i handel; mieć zakłady, utrzymywać magazyny z towarami, przysyłać swe produkta i towary handlowe, takowe hurtem lub à la minuta tak sami, jako też przez swych negocyantów lub innych agentów sprzedawać; mają wolny wstęp do trybunałów, i mogą przed sądem, w taki sam sposób jak krajowicę dochodzić swoich praw, bądź w własnej osobie, bądź przez swojego adwokata, rzecznika lub agenta. Za siedzibę lub osiedlenie ich, albo za wykonywanie praw powyżej wymienionych, nie można na nich nakładać ani pieniężnej, ani jakiegokolwiek innej należności, któraby była uciążliwszą, jak dla obywateli kraju w którym mieszkają, ani też jakiegobądź warunku, któremu by także ci niepodlegali. Wszelako pod wymienionemi powyżej korzyściami nie są zawarte: wykonywanie praw politycznych tudzież uczestnictwo w dobrach gminy, korporacyi i fundacyi, do których obywatele jakowego kraju, którzy w drugim osiedli, nie są jako członkowie lub współwłaściciele przyjęci. Ze względu na treść konstytucyi szwajcarskiej są tylko sami chrześciance w kantonach Szwajcarskich uprawnieni do zagwarantowanych przez ten artykuł korzyści; co jednak nie przeszkadza tym kantonom, taki sam przywilej na obywateli Stanów Zjednoczonych innej religijnej wiary rozciągnąć.

Art. XII. opiewa: Kraj szwajcarski będzie stać otworem dla wprowadzanych przedmiotów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej; w taki sam sposób żaden port tych państw nie będzie zamknięty dla przedmiotów, które z Szwajcaryi pochodzą, skoro takowe nadejdą na okrętach Stanów Zjednoczonych albo na statkach innego kraju, które wolny wstęp do portów unii mają. — Izba stanów przyjęła dziś także pocztowe traktaty z Sardynią i Hiszpanią.

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyń. 22. grudnia. Senat przyjął ustawę o zniesieniu banalności większością 51 głosów przeciw 7. Minister wojny przedłożył projekt do ustawy, według którego włoskim oficerom w emigracyi ma być udzielane wsparcie pieniężne. Od dnia 24go b. m. aż do 20go stycznia 1851 będą posiedzenia izb zaszuspendowane.

(Najnowsze wiadomości z Włoch.)

Turyń. 21. grudnia. Izba deputowanych przyjęła ośm artykułów ustawy o podatku od budowli, a senat dwa artykuły ustawy o banalności. — *Rivorgimento* gani postępowanie tych deputowanych, którzy ustawę o podatku od budowli chcieli aż do dyskusyi nad budżetem odłożyć; a chociaż należą do lewej strony, powinni byli jednak większy okazać wzgląd dla sprawy administracyi, i większe położyć zaufanie w rzetelności i oszczędności rządu.

Florencya. 20. grudnia. *Monitore toscano* ogłosił dziś traktat rzymskiego dworu z tokańskim względem znizenia cła i myta. Zamknięcie kolegiów uniwersytetu nastąpiło z powodu gorszącego i nieprzyzwoitego postępowania niektórych uczniów w kościele San Vigilio; zapewniają, że rząd odebrał niezawodne doniesienie, że tamtejszemu uniwersytetowi nie są obce zabiegi polityczne.

Rzym. 20. grudnia. Zamyślają osłonić nagość wszystkich w kościołach znajdujących się posągów, z jenuzsem Kanowy na grobowcu Klemensa mają zrobić początek.

Palermo. 12. grudnia. Oprócz zatargów, które się wewnątrz kraju prawie codzień między wojskiem a cewilnością wydają, nie słychać tu bynajmniej o zaburzeniu publicznego spokoju i porządku w ogóle, o czem dzienniki zagraniczne opowiadają. — Duch publiczny raczej się polepszył niż pogorszył.

(Proces uczestników w stowarzyszeniu „Unita italiana.“)

Neapol. 14. grudnia. Obroncy oskarżonych w procesie „Unita italiana“ rozpoczną zapewne jutro czynność swoją. Przed wydaniem stanowczego wyroku upłynie przeto kilka jeszcze dni. Według powszechnego mniemania wyroki te będą zgodne z wyjątkiem kary śmierci z propozycjami prokuratora państwa. Jeden z obwiniętych, Giacomo Longo, umarł w więzieniu. — Zabójcę dozorcę politycznego stracono wczoraj. (To doniesienie dziennika *Statuto*

potwierdza umieszczone domniemanie gazety wied. z 18. grudnia, iż telegraficzna depesza z Neapolu ddo. 5. grudnia donosząca o wydanym już wyroku na obwiniętych, powstała z pomyłki, biorąc propozycyę prokuratora państwa za stanowcze wyroki.) (W. Z.)

Niemce.

(Otwarcie konferencyi Drezdeńskich. — Pełnomocnicy rządów niemieckich.)

Drezdno. 23go grudnia. Dzisiaj, 23. grudnia, właśnie w 100letnią rocznicę urodzin pierwszego króla saskiego Fryderyka Augusta, rozpoczęto popołudniu o 2 godzinie wolne konferencyę w pałacu bryloskim.

Obecni byli ze strony

Austrii: Prezydent ministrów książę *Schwarzenberg*.

Prus: Prezydent ministrów baron *Manteuffel* i były minister hrabia *Alvensleben*.

Bawaryi: Prezydent ministrów von der *Pfordten* i tajny radzca legacyjny baron *Aretin*.

Hanoweru: Prezydent ministrów v. *Münchhausen* i tajny radzca gabinetowy v. *Scheele*.

Saksonii: Minister v. *Beust*.

Wirtembergu: Tajny radzca legacyjny baron v. *Neurath*.

W. księstwa Hesyji: Minister baron *Dalwigk* i radzca państwa v. *Hallwachs*.

Brunświku: Minister baron v. *Schleinitz* i tajny radzca legacyjny dr. *Liebe*.

Sakso-Wajmar-Gotha: Minister v. *Wechmar*.

Sakso-Altenburgu: Minister hrabia *Beust*.

Meklenburg-Strelitz: Minister v. *Oertzen*.

Anhalt-Dessau: Minister v. *Plötz*.

Anhalt-Bernburg: Szambelan v. *Kroftigk*.

Schwarzburg-Sondershausen: Rzeczywisty tajny radzca *Gay*.

Schwarzburg-Rudolstadt: Minister v. *Röder*.

Reuss szcarszej linii: Kanclerz *Otto*.

Reuss młodszej linii: Minister dr. v. *Bretschneider*.

Hamburga: Syndyk *Banks*.

Lubeki: Burmistrz dr. *Brehmer*.

Bremen: Burmistrz *Smidt*.

Frankfurtu: Schöffe dr. *Harnier*.

Najprzód składał książę *Schwarzenberg* podziękowanie Saksonii za uprzejme oznaczenie Drezdna dla wolnych konferencyi, a po wzajemnem ze strony saskiego ministra v. *Beust* oświadczeniu, dziękował prezydent ministrów v. *Manteuffel* za uprzejmość, z jaką przyjęto austriackie i pruskie zaproszenie.

Następnie uchwalono sprawdzać wierzytelne pisma pełnomocników, i przystąpić niezwłocznie do ukonstytuowania zgromadzenia.

J. M. król saski zaprosił wszystkich tych panów do siebie na obiad.

Książę *Schwarzenberg* i minister v. *Manteuffel* zajęli pomieszkanie w książęcym pałacu, które im król saski oddał do dyspozycyi, a wczoraj i dzisiaj odbyli dłuższe konferencyę. (D. R.)

(Mający nastąpić zjazd Cesarza Austrii z królem Prus.)

Drezdno. Według *Drezdeńskiego dziennika* nastąpi po konferencyach Drezdeńskich osobisty zjazd Cesarza Austrii z Królem Prus, dla przekonania niemieckich monarchów o szczerych przyjacielskich stosunkach obu państw i ich władców.

(Reskrypt najwyższy względem sejmu.)

Drezdno. 20. grudnia. Nadeszły dnia 18. do pierwszej izby najwyższy reskrypt tyczący się teraźniejszego walnego sejmu, kontrasygnowany jest przez ministra spraw wewnętrznych barona v. *Friesen*, datowany z dnia 14. grudnia, i opiewa następnie:

„Wypracowanie przedłożonych przez rząd wiernym stanom projektów na teraźniejszy walny sejm uskutecznione już zostało tak dalece, iż czas do ich zupełnego ukończenia potrzebny może być prawie z pewnością oznaczony. Po poprzedniczem sprawdzeniu teraźniejszego stanu negocyacyi należy się spodziewać, iż przeciąg czasn mniej więcej sześciu niedziel będzie w tej mierze dostateczny, a że J. M. król spodziewa się, iż wierne stany przyczynią się do dopięcia tego celu z dowiedzioną już dawniej z ich strony gorliwością, przeto raczył Najjaśniejszy Pan oznaczyć zamknięcie sejmu na dzień 31. stycznia r. p. — J. M. król widzi się być tem bardziej spowodowany do poprzedniczego o tem uwiadomienia stanów zgromadzonych, zwłaszcza iż im będzie to zapewne rzeczą pożądaną, dowiedzieć się zawczasu o konkluzyjnym terminie teraźniejszego ich i wytrwałego działania, i zostaje wiernym stanom z łaskawością zawsze życzliwym.

(Kurhesya poddaje się rozkazom księcia Elektora.)

Kassel. 18. grudnia. Wymownym insynuacyom jenerał-porucznika v. *Peucker* powiodło się — jak pisze *N. Pr. Ztg.* skłonić dzisiaj wyższy sąd apelacyjny do jednozgodnego w urzędowej formie oświadczenia, iż kraj kurheski poddaje się chce z powodu zagrożenia przymusem ze strony obopólnych komisarzów smł. hrabi *Leinigen* i jenerał-porucznika v. *Peucker* w zastępstwie wszystkich rządów niemieckich — tymczasowo aż do stanowczego rozstrzygnięcia na drezdeńskich konferencyach, rozkazom księcia Elektora.

(W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 21. grudnia.)

Met. Austry. 5⁰/₀ — 73³/₈; 4¹/₂⁰/₀ — Akcyę bank. 1040. Sard. 33. Hiszyp. 3⁰/₀ — 33¹/₂. Polskie 300 — 135¹/₂; 500 — 79⁵/₈.

(Kurs giełdy berlińskiej z 23. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 104¹/₂. Oblig. długu pań. 84 L. Akcyę bank. 94³/₄ L. Pols. listy zast. 93¹/₂. Pols. 500 — 79³/₄; 300 — 137³/₄. Frydr. 13¹/₁₂.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienie.)

Warszawa, 24. grudnia. Najjaśniejszy Pan przychylnie do wstawienia się J.O. księcia Namiestnika Królestwa dozwolił raczył wygnaniowi polskiemu znajdującemu się w Paryżu Henrykowi Lanckorońskiemu, powrócić do Królestwa Polskiego, bez powrócenia mu atoli praw szlachectwa i skonfiskowanego na rzecz skarbu majątku.

(G. War.)

Turecja.

(Depesza telegraficzna.)

Zara, 20. grudnia. Spodziewają się tu, że proklamacya nowego baszy do ludności z Mostar załatwi tamtejsze stosunki w drodze spokojnej. Pobyt Karas-Baszy nie wiadomy dotychczas.

(Nieporozumienie między Portą i rządem greckim.)

Między Portą a rządem greckim zaszły nieporozumienia, i trudno izby mogły być uchylone bez szkody dla Grecyi. Rząd turecki zadawał od kilku już lat błędnym wykładem istniejących ugod tysiączne trudności gabinetowi greckiemu, a to względem uznania narodowości kilku greckich obywateli krajowych. Jakoż nieprzyjemności z tego powodu doszły do najwyższego stopnia w roku 1848, kiedy rząd grecki i jego konsulowie zaczęli o to się użalać. Porta dochodziła ciągle narodowości wszystkich w Turcyi przebywających Greków, i nie uznawała czestokroć znacznej ilości wydanych w Grecyi paszportów. Odjęła była wielu Grekom prawo obywatelstwa greckiego, to jest uważała ich za rajasów, poddanych Turcyi. Żądała nadto, izby wszyscy greccy poddani oprócz paszportu swego rządowego, wykazywali się jeszcze certyfikatem ze strony burmistrza gminy, do której właściwie należą. Rząd grecki nie mógł podobne wymagania pomijać milczeniem. Wynikły więc z tej przyczyny przewlekłe negocyacje, a w końcu uznała porta za greckich poddanych wszystkich autochtonów, wszystkich którzy brali udział w boju za niepodległość Grecyi i wszystkich tych, którzy wydaliwszy się do roku 1827 wrócili do Turcyi, bez zamiaru stałego się tam osiedlenia. Rząd grecki nie może wszelakoż na tem poprzestać, a negocyacje idą dalszym trybem.

(Austr.)

(Wiadomości z nad granicy bośnińskiej.)

Z nad granicy bośnińskiej donoszą pod dniem 19. grudnia: Słychać, że seraskier kazał sto wozów odebranej insurgencom broni odwieźć do Sarajewo. Jeden batalion wyruszył do Hladang posiłkować Ibrahima Baszę, którego przyparli bardzo insurgencom z Beliny i Sebrenicy. W tych okęgach panuje najokropniejsze zamieszanie; znaczniejsze miasteczka tureckie stają się pastwą płomieni, a jeńców mordują bez miłosierdzia. Komunikacya między Sarajewo i Hercegowiną przerwana na teraz zupełnie. Renegat Skanderbeg strzeże mostu pod Krynica, niedoznając ze strony insurgencom najmniejszej nieprzyjemności. W ogóle mówiąc zgnębiły insurekcyę zupełnie świetne zwycięstwa seraskiera Omer Baszy. Lecz obawiający się teraz o własne życie szefowie insurgencom zamyślają podobno rozpocząć wojnę gerylasową. Zdaje się więc, że seraskier odmieni dotychczasową taktykę swoją i zamiast operowania skupionymi siłami, porzuciła podjazdowe kolumny przeciw rozdrobionym hordom powstania jako też do zamków warownych i do osad górskich.

Ostatni numer *Serbskich Nowin* zawiera korespondencyę z Bułgaryi, która zapewnia, że deputowani bułgarscy, przyjęci bardzo uprzejmie od sułtana i obdarzeni kosztownymi szaty powrócili już z Konstantynopola. Przy audyencyi miał sułtan przyrzec im z pewnością, że wyszle do Bułgaryi urzędnika cesarskiego, który rezydując w Nikopolis, kierować będzie sprawami krajowemi w porozumieniu z przełożonymi gmin. Deputowani ci przywieźli z sobą ferman sułtański, który już we wszystkich kościołach publikowano, stanowiący raz na zawsze, że Bułgary pod względem sądownictwa podlegają tylko władcy swojemu, który też na przyszłość obowiązany będzie pobierać podatki cesarskie. Turkom zakazano jak najostrzej bez wydanego przez wezyra paszportu (teskera) wyjeżdżać na wieś, a każdy schwytyany bez paszportu ma być odstawiony w więzach dla poniesienia kary do wezyra. Niejaki Petak mianowany został z woli sułtana Bas-Knezem, który teraz pod zasłoną 12stu kawalerzystów tureckich objeżdża kraj cały i wszelkie dotychczasowe nadużycia ze strony Turków jak najsurowiej uchyla.

(L.)

(Wiadomości z Hercegowiny.)

Zara, 15. grudnia. Do dziennika *Oss. Dalmato* piszą z Wergorac z 13. grudnia o wypadkach w Hercegowinie:

W ciągu zeszłego tygodnia uderzyli insurgencom z Mostar w bliskości miasta na syna Ali Baszy Rustanbega, który obwarował się był w seraju; Rustanbeg odparł ich za pomocą 12 swoich dział.

Na czele przywódców insurekcyi stoją Basza Beg Agomirowic i niejaki Czysicic, obaj bogaci Turcy. Ali Beg wyruszył był z Vicina na powitanie wojsk sułtańskich, które wylądowały w Sutorina, i przygotował dla nich transport potrzebnej żywności. Przed Gliubuski musiał się jednak zatrzymać, bowiem ludność tamtejsza stoi po stronie insurgencom z Mostar. Warownię Gliubuski opatrzone żywnością i amunicyą, i wzmocniono nowemi fortyfikacyami.

Wyglądają z pewnością starcia się wojsk sułtańskich z insurgencomami.

Wiadomość, iż ludność w Mostar wysłała do seraskiera deputacyę z prośbą o odwołanie starego wezyra Hercegowiny, zdaje się potwierdzać.

(W. Z.)

Rzecz domowa.

WYKAZ

przychodów i wydatków pieniężnych zakładu ubogich we Lwowie w roku 1850.

Przychody:

Z odsetków od obligacyi rządowych	2156	zr.	m.	k.
„ „ od kapitałów ulokowanych u osób prywatnych	6261	„	„	„
z kar pieniężnych	1046	„	„	„
z zapomóg prywatnych, po większej części z tutejszej kasy miejskiej	3241	„	„	„
ze składek po domach i kościołach	1190	„	„	„
ze zwrotu poręcy ubogich	74	„	„	„
z przedstawień teatralnych itp.	1679	„	„	„
z legatów	1288	„	„	„
Suma	16935	zr.	m.	k.

Wydatki:

Na poręcy dla ubogich, mieszkających w mieście	5733	zr.	m.	k.
na utrzymanie domu ochrony	7535	„	„	„
na wsparcie w nagłych potrzebach	753	„	„	„
na stypendya z fundacyi Orzęckiego dla 5 osób po 60 zr. rocznie	300	„	„	„
na koszta zarządu	644	„	„	„
na stęple i taksy	95	„	„	„
na wydatki nadzwyczajne	504	„	„	„
Suma	15564	zr.	m.	k.

którą potrąciwszy od owej z dochodów, okaże się nadwyżka na wydatki następującego roku wilości 1371 zr. m. k.

Co do powszechniej podaje się wiadomości.

Z komisji zakładu ubogich.

We Lwowie dnia 20. grudnia 1850.

Wiadomości handlowe.

(Targ na woły w Ołomuńcu.)

Ołomuniec, 24. grudnia. Na dzisiejszym targu liczone 300 sztuk wołów w przecięciu dość poślednich; z tych przypędzili: Pinkas Trawka i Herz Westreich z Rogów 40 i 35; Wolf Muszel z Żmigrodu 43; resztę zaś przystawiono w drobnych partyach. Rozpisana dostawa bydła rzeźnego — którą niedawno temu odwołano, spowodowała kupców do postąpienia ceny. W Szlązku zakupiono na dostawę stado wołów, a z tych odeszło tylko 65 nierozkupionych do Wiednia, chociaż i z tutejszego targu odpędzono tam nieco wołów w drobniejszych partyach. Spęd wołów w Wiedniu był bardzo nieznaczny, i liczył zaledwie 1300 sztuk. Płacono tam 55 do 57 zr. w. w. za cetnar, lecz oprócz tego kupowano także na sztuki.

Kurs lwowski.

Dnia 30. grudnia.

W monecie konwencyjnój.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	46	5	52
Dukat cesarski	5	50	5	54
Półimperyal zł. rosyjski	10	6	10	10
Rubel śr. rosyjski	1	56	1	57
Talar pruski	1	49	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	26	1	28
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	91	30	92	20

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. grudnia. Hr. Gotuchowski Stanisław, ze Skałatu. — Baron Czechowicz Piotr, z Gródka.

Dnia 29. grudnia. Hr. Krasicki Kazimierz, z Dubiecka. — Hr. Łos Jan, z Dmytrowic. — Hr. Kalinowski Władysław, z Bakowiec. — PP. Bochan Feliks, z Zadwórza. — Pieniążek Stanisław, z Przemysła. — Zawadzki Karol, z Kruszelnicy. — Lang Emanuel, z Wolicy. — Jędrzejowicz Sperate, z Glińska. — Lipski Emil, z Stojanowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. grudnia. Książę Sanguszek Władysław, do Tarnowa. — Hr. Feliks Mier, do Radziechowa. — Hr. Załuski Józef, do Jasicnicy. — PP. Ujejski Adolf, do Lubczy. — Wiśniewski Henryk, do Dobrzan.

Dnia 29. grudnia. PP. Babecki Kajetan, do Byszowa. — Udrycki Adolf, do Choronowa. — Pieniążkowski Meliton, do Medwedowic. — Jakubowicz Józef, do Rohatyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. grudnia:

Pora	Barometr wmierzwied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	27	28	29				
6 god.zr.	27	11	11	- 1°	+0,5°	zachodni	poebm. mgła
2god.zr.	27	10	9	+ 0,4°	- 1°	„	„ śnieg
10 g. w.	27	10	5	+ 0,5°	„	„	„
6 god.zr.	27	8	9	- 0,5°	+0,8°	zachodni	poebm. mgła
2god.zr.	27	8	0	+ 0,8°	- 1°	„	„ śnieg
10 g. w.	27	6	9	- 1°	„	„	„

TEATR.

Dzis: opera niem.: „Don Pasquale.“